

Domek na skale, Zgubiona moneta

Pan do każdego chce znaleźć drogę,
O tym historię dzisiaj opowiem wam.

Oszczędna żona, grosz ciuła wciąż
dziesięć sztuk złota już ma,
Jedna przepadła, a nie wziął jej mąż
W mieszkku dziewięć i jednej brak.

Biedna kobieta zmartwiona siedzi
Płacze i krzyczy, strasznie się biedzi
Szpera i szuka, krząta się miota
Żeby monetę znaleźć ze złota.

Cała jej praca na nic się zdała,
Biedna kobieta smutno płakała.

(Złota moneta-a-a-a-a-a-a-a)
Złotą monetą jesteś ty
Złota moneta, to ja,
Ciebie i mnie zawsze
Szuka nasz Pan

(Złota moneta-a-a-a-a-a-a-a)
Złotą monetą jesteś ty,
Złota moneta to ja,
Ciebie i mnie zawsze
Szuka nasz Pan.

Ta skrzętna kobieta, nie ustawiała
Złotej monety ciągle szukała.
Cały na głowie dom postawiła,
Zmiotła podłogi, garnki pomyła.

Wtedy błysk złota zobaczyła
Mam cię nareszcie w głos się cieszyła.

Upiekła ciasto, zwołała kumy,
Pieniążek znalazła, pękała z dumy.

I wszyscy święci bal mają w niebie
Kiedy Bóg znajdzie drogę do ciebie.
Nasz dobry Pan.

(Złota moneta-a-a-a-a-a-a-a)
Złotą monetą jesteś ty,
Złota moneta to ja,
Ciebie i mnie zawsze
Szuka nasz Pan.

(Złota moneta-a-a-a-a-a-a-a)
Złotą monetą jesteś ty,
Złota moneta to ja,
Ciebie i mnie zawsze
Szuka nasz Pan.